

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Stycznia.

PIĄTEK.

ROK 1829.

N^o 22

WSPOMNIENIA.

Potwierdzenie praw Koronnych przez Jana Kazim: 1649.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Rada Administracyjna d. 14 b. m. mianowała Sędziami Pokoju: JPP. Konstantego *Jezierskiego* i Fryderyka *Diekerta* do Powiatu i Miasta *Warszawy* Wydz: II. Filipa *Cebulskiego* do Powiatu Radziwiłowskiego. — Cyprjana *Ossowskiego*, Patrona przy Trybunale Mazowieckim, Mecenasem. Leonarda *Zdzitowieckiego*, Assessora Prokuratorji Generalnej, Zastępcą Obroncy tejże Prokuratorji.

Oddawna zbyt czyste mrozy tak ciągle nie dokuczają mieszkańcom *Warszawy* iak w całym bieżącym tygodniu; drzewo bardzo zdrowo. Słychać o wielu przypadkach z przeziębienia. Mówią, że zbierze się Towarzystwo złożone z wspieraczyw cierpiącej Ludzkości, które ma wystawić obszerną salę, ta w czasie mrozów będzie ~~łobozem~~ ogrzana, a każdy niemający czem ogrzać swego mieszkania, może przebywać i pracować w tem przytłoku. Daj BOŻE, aby ten zamiar szczęśliwym skutkiem został uwieńczony.

Urządzony Teatrzyk w cieplej sali reductowej bardzo jest dogodny dla Lubowników sceny w czasie mrozów; wczoraj jednak nie wielu przybyło widzów, a obecni oświadczyli we zadowolenie. Spodziewać się należy, że następne wtem miejscu widowiska, liczną obecnością słuchaczy zaszczyconem będą.

Służący mając lat 23, onegdaj spuszczał do Piwnicy na Krakowskim Przedmieściu beczkę z kapustą, przez usunięcie się takowej, spadł i tąż beczką zabitym został.

Wyszedł z druku Almanak wydany przez

A. E. Odyńca. Wydawca trafnie nazwał go Noworocznikiem, a stosując się do przyjętego za granicą zwyczaju, nadał mu tytuł z Mitologii Litewskiej *M lilele*, Bogini zieloności i kwiatów. Wydawca iak sam wyraża w przedmowie: Przedsiębiorąc wydanie niniejszego Noworocznika, miał na celu nie tak zwykłe przeznaczenie Almanaków, aby za wiązanie w dzień Nowego roku służyły; iak raczej korzystając z chlubnej dla niego znajomości, dobroci lub przyjaźni znakomitszych w kraju naszym pisarzy, starał się o nadanie mu literackiej wartości, a umieszczając w nim obok siebie płody rozmaitych autorów, chciał go uczynić nieiako skazówką rozmaitego ich charakteru i dążenia. Jakoż zbiór ten odpowiada celowi wydania, iest zajmującym obrazem płodów tegoczesnej poezji naszej. Odnacza się i oryginalnem piętnem nowej szkoły i poprawnością dawnej. Mieści w sobie poezje następujących autorów: Autorka pamiętki po dobrej matce, Alexander Hrabia z Wzcieklic, Brodziński Kazimierz, Chodźko Alexander, Chodźko Ignacy, Fredro Hr: Alexander, Fredro Hr: J. Maxymilian, Gorecki Antoni, Gąszyński Konstanty, Golicki Stanisław, Jachowicz Stanisław, Korsak Julian, Korzeniowski Józef, Lipiński Józef, M.... F.... Mickiewicz Adam, Miechowiczowa Felicjana, Minasiewicz Józef Dyonizy, Niemcewicz Julian Ursyn, Odyńca Antoni Edward, Witwicki Stefan, Załeski Józef Bohdan, Beziński. Oprócz poezji zawiera interesujące artykuły prozą: *Dzieci Młynarskie*, powieść przez autorkę Pa-

ziątki po Dobrej matce, tudzież wiadomości historyczne o zamkach: Nowogrodzkim, Trockim i Wileńskim. Ozdabiają Noworocznik ten ryciny wyobrażające: Portret ś. p. Józefa Lipińskiego, znakomitego pisarza i przyjaciela ludzkości, oraz widoki wyżej wspomnianych zamków. Wydawca zamierza w następnych Noworocznikach, umieścić widoki znamenitszych zamków, których podania i dzieje, ściśle niekiedy z narodowemi złączone, a w dawnych już tylko kronikach, lub w ustach okolicznego ludu żyjące, często są bardzo ciekawe i ważne. Spodziewać się trzeba, że przedsięwzięcie wydawcy pomyślnym skutkiem uwieńczone zostanie, i że wszyscy miłośnicy języka, poezji i wspomnień ojczystych, pomnożą swoje biblioteki tem dziełkiem. Cena jego, dwa ruble, nie jest zbyt cenna, uważając na kosztą jakie papier welinowy, ścisłość i piękność druku, tudzież ryciny, wymagały. Znajduje się w Księgarniach Glikshberga, Kermansha i Gałęzowskiego.

Dziś zimna stopni 22.

Artykuł nadesłany.— Śmierć nieubłagana wydarła z pośród rodziny, licznych przyjaciół i sąsiadów Karola Edwarda Maksymiljana Dalberg Obywatela w wsi Łęhawicy Obwo: Siennickim Woje: Mazo: dziedzicznie zamieszkałego, który na d. 11 Stycznia 1829 długi śmiertelności wyplacił. Mąż ten wiodący rodzinne pochodzenie od znakomych rodziny Dalbergów, sprawował w kraju naszym z chlubą dla jego pamięci różne urzędy, a w latach nachylny wiekiem starości, w ustroniu wiejskiem mieszkając, był przykładem cnot obywatelskich i domowych, a zarazem rządowego w interesach gospodarskich postępowania, ojcem a nie panem dla sług i poddanych, rozkoszą dla współobywateli i sąsiadów. Licznie zebrani w domu zmarłego dla oddania mu o-

statniej postęgi optakując nieodżałowaną stratę, odprowadzili zwłoki szanowne do grobu, który pozostała familja na wieczny spoczynek w przybytku Pańskim w Siennicy obrała. Szanowny Dalberg liczył lat 77, ale żył zbyt krótko dla familji, przyjaciół taiedynie pociesza nadzieia, iż pamięć jego, wspomnienie najlepszego z ojców w sercach familji i przyjaciół nigdy nie wygaśnie. J. S.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Wielki Xiążę Sasko-Wejmarski ozdobił swoim orderem domowym Białego Sokoła wielkiego Krzyża, Królewicza Wilhelma Pruskiego.— W Paryżu życie teraz 15,000 rodzin z dochodów tamecznych Teatrów, to jest: 2294 aktorów, śpiewaków i tancerzy, 100 zarządców i kapelmistrzów, reszta są muzycy, maszyniści etc.—Nowo założone miasto Creckie Patras jest teraz ożywione powstającym handlem, już wybudowano 500 nowych domów drewnianych. Zamek Morci został opatrzony amunicją i żywnością tak dalece, że się w każdym czasie dzielnie bronić może. W tym zamku znajduje się 80 armat, a wtwierdzy Patrasu 50.—Wdowa Marszałkowa Brun zakończyła niedawno życie w zamku swoim we Francji. Ta dobroczynna Pani jest powszechnie żalowaną; okoliczni mieszkańcy kochali ją jak matkę, gdyż ich w roku 1816 uratowała od śmierci w czasie panującego tam głodu; była do zgonu prawdziwą opiekunką cierpiącej ludzkości, i jej zamek był przytułkiem nieszczęśliwych.—W Hawrze panowała niedawno okropna burza, spodziewają się bardzo smutnych opisów tego nieszczęścia.—Donoszą z Londynu że Poseł Angielski Stratford Kanning miał d. 16 z. m. wypłynąć z portu Paryża do Neapolu.— W Wielkiem Xięstwie Baderńkiem bitą będzie nowa moneta, według której 1 zło: ren: składać się będzie ze 100

grajcarów.—Chociaż w *Gibraltarze* coraz bardziej zmniejsza się żółta febra, jednak dotąd choruią niektórzy tameczni mieszkańcy.— W *Wiedniu* wkrótce ma być dany wielki Bal maskowy na dochód tamecznych Instytutów dobroczynnych. W czasie tego Bala o północy ciągniona będzie Loterja, której losy powiększej części składać się będą z znacznej wygranej.

Donoszą z *Stambułu*, że mała eskadra *Tahira* Baszy stojąca w *Dardanelach*, wkrótce wzmocniona będzie przez kilka okrętów i 20 statków palnych. Porta żądała niedawno od *Wice Króla Egiptu* 2000 Majtków; utrzymując, że gdyby Porta miała tych ludzi, mogłaby wystawić eskadrę składającą się z 10 okrętów linjowych i fregat. *Rejs Efendi* posłał w końcu Listopada pierwszego Sekretarza do deputowanych stanu handlowego Angiel: i Francuz, zapytując, czy są zadowoleni z postępowania Porty od czasu wyjazdu Posłów Fran: i Angiel; oraz czy znaleźli przyzwoitą pomoc i bezpieczeństwo w swych działaniach handlowych. Odpowiedź deputowanych była zupełnie zaspokajająca, chwalili rząd Turecki i zapewnili, że odebrali wszelką pomoc. Jeden z tych deputowanych, wyjechał d. 28 Listo: z *Stambułu* do *Paryża*, odebrawszy odpowiedź iaka dawniej powtarzana była, to jest, aby Posłowie Mocarstw sprzymie: przybyli do *Stambułu* i tam w interessach Grecji rozpoczęli działania. — Rozkaz Porty względem wypędzenia *Raisów* (Chrześcjan) z *Stambułu*, ma się ściągać tylko do Greków zostających w tej stolicy. Niedawno w *Stambule* przeczytano Firman zwyczajny wszystkich Muzułmanów, aby nie pili wina i często odwiedzali meczety, a przytem aby obchodzili się po ludzku z Chrześcjanami. — Na teraźniejszym nowo-rocznym Jarmarku *Lip-*

skim, znajdował się także między innemi, Kupiec z *Stambułu* który zakupił znaczną ilość towarów galanteryjnych, dla seraju Sultana. Ten Kupiec jest rodowity Francuz. — Najnowsze wiadomości odebrane z *Grecji* w *Paryżu* donoszą, że przybył Adjutant Ministra wojny do *Nowaryno*, z rozkazem aby wszyscy chorzy wojskowi francuzcy odesłani zostali do *Francji*. — Niedawno wybuchnął pożar w domu Jenerała *Nikitasa* w *Koronie*, u którego mieszkało kilka Officerów Francuzkich. W kilka minut zaczęły palić się belki, przez co cały sufit zawalił się. Kapitan *Russo* został przywalony tym sufitem a po wydobyciu go, wkrótce zakończył życie. *Nikitas* byłby także przywalony, lecz na sekunde wcześniej zdołał wybiec z tego mieszkania. — 50 sierot Greckich wykupionych z niewoli w *Egipcie*, wkrótce odeszła do *Francji*, gdzie Król własnym kosztem każe ich wychować. — W *Alexandriji* i w *Kairze* niedawno wykupiono z niewoli do 600 nieszczęśliwych Greków. — Pewny Anglik, świadek obecnych wypadków wojskowych, opowiadał: że ubior wojska tureckiego bardzo jest dogodny w czasie wojny, a nawet ładny; żołnierze mają szerokie pantalone, krótką kamizelkę i kurtkę, wszystko innego koloru. Broń piechoty składa się z długiego noża, pary pistoletów, karabina i zakrzywionej szabli. Jazda nie ma wielkich koni, ale są wszystkie szybkie i dobrze uiezdzone. Artylleryja ich ciągną woły, ale ma ona wprawnych Officerów; wszelako kaliber dział tureckich nie wyrównywa europejskiemu. — Spodziewane jest w *Paryżu* nie zadługo przybycie nowego *Janusa* z *New Yorku* w *Ameryce północnej*, z tą różnicą, że do płci żeńskiej należy. Jest to dziewczynka mająca dwie głowy zupełnie równej wielkości; jedną w tył, drugą na przód zwróconą. Ma ona już 8 mie-

sięcy, i pod wszelkim względem ma się dobrze. Jest to piękne dziecko średniego mienia rodziców, którzy z porady przyjaciół, pokazują je publicznie, i niedługo (ieśli żyć będzie) zasyca niem ciekawość Europy.

Kantor *Bluma i Jakubowskiego* przy ulicy *Nowy Świat* ma zaszczyt donieść Sza: Interessantom iż Losów do 1szej Klasy 35 Loterji dnia 3 Lutego ciągnąć się mającej (całkowitych po zł: 12 gr: 15, czwterciowych po zł: 3 gr: 4,) w tymże Kantorze jeszcze dostać można.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pleszczyński Kommissarz, Sokolnicki Michał Ob.; Zalewski Józ: Hra.; Trentzel Piotr Ob.; Niedzielski Piotr Ob.; Herszfeld Ob.; Sobieski Jgna: Ob.; Witwicki August Ob.; Poniński Kłe: H.a.; Starzyński Józ: Ob.; Tchurzewski Rejent; Kisielnicki Wincen: Ob.; Okołowicz Kwiryn Ob.; Borowski Anto: Ob.; Jabłoński Jakób Ob.; Słupecki Józ: Ob.; Skarbek Michał Ob.; Kalisz Sewe: Ob.; Karwadzki Jgna: Ob.

DONIESIENIA.

Dobra wartujące około 360,000 złp: są do sprzedania z dogodnemi dla kupującego warunkami, te mogą być zamienione na większe dobra dopłacając kilka kroć sto tysięcy złotych; też dobra mogą być zamienione na Dom w Warszawie z dodaniem lub przyjęciem dopłaty choćby Papierami hipotecznemi. Życzący sobie wejść w podobne układy, raczą się zgłosić do W. Jana Kantego Wołowskiego Adwokata przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 448 i 9 w domu Celińskiego nad Apteką.

Do handlu J. L. Wemmera przy ulicy Krakowskie Przedmieście nadszedł nowy Transport z fabryki Krakowskiej Bóćków Saffanowych i Sakówych z futrem, na flaneli, i na płótnie, oraz Trzewików lakierowanych z Saffanu Bagdańskiego i Sakówych.

Do sprzedania za pomierną cenę 4ry Chomonta z mosiężem kompletne, mało używane, tudzież Bryczka lekka kryta na resorach, co widzieć i nabyć można każdego dnia w domu Janasza za Żelazną Bramą pod Nr 959. Informacja u Stróża Michała w tymże domu.

Przy ulicy Bocznej pod Nr 2609 za Zamkiem jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b. Staje na Szynk wraz z Ogrodem, Kregalnją, Altaną

Billardową i z wszelkimi porządkami w Ogrodzie. Informacja u Gospodarza tamże mieszkającego.

Sprzedaż Łazienek w Płocku. — W Płocku stolicy Woiewództwa Płockiego nad Wisłą, obok miejscy przebiegania przewozu, są do sprzedania z wolnej ręki Łazienki, zwannami miedzianemi, porządnie wymurowane, z budowlą dla wstępu podróżnych. Mający chęć nabycia tej korzystnej possessji, zechcą się zgłosić w Warszawie do Pana Wroblewskiego, dozorczy Kliniki przy ulicy Jezuickiej, w Płocku do rzadcy rzeczonych Łazienek.

Dla uczących się języka angielskiego obojętnem zapewne niebędzie doniesienie, iż wyszła z druku Książka pod tytułem: *Recueil choisi de traits historiques avec l'anglois au bas de chaque page, a l'usage de l'un et de l'autre sexe. Arrangé pour faciliter la traduction du français en anglois.* Wydawca P. Kitto Professor języka angielskiego, uczuł zaiste potrzebę wydania podobnego dziełka w naszej stolicy, które wiele przyczynić się może do prędkiego poznania składni i ducha tego języka. By zaś możolna uczących się praca razem i przyjemną się stała, dziełko swe zappełnił tylko najciekawszemi anegdotami historycznemi, tyczącemi się szczególniej Rossji, Francji, Anglii etc.; dostać go można za cenę złopol: 6 gro: 20 w Księgarniach PP. Glikserga, Kermenā, Zawadzkiego i Poarje.

Przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1852 Lit: A. jest mieszkanie do najęcia każdego czasu, złożone z 4 Pokoi, Piwnicy, Komorki na drzewo, Stajni i częścią Ogrodu. Wiadomość tamże powziąć można.

Wyżek Kurlandzki biały, łaty i łeb kasztanowate, mający strzałkę białą przez łeb, ogon i uda, oraz centki po sobie kasztanowate, lewe żebro złamane i styrczące, zginął w Mieście Wyszogrodzie w Woiewództwie Płockiem. Ktoby onim udzielił wiadomość w Wyszogrodzie pod Nr 105, lub w Warszawie u właściciela domu pod Nr 2324 przy ulicy Dziekiej, odbierze nagrodę.

TEATR. Jutro w ogrzanej sali redutowej Kom: *Przyjaciele.*